§ Podział herbów.

Ogół naszych herbów średniowiecznych dzieli się na 5 grup:

1. pierwotypy runiczne
2. typy runiczne przeistoczone wraz z odmianami
3. typy zbłaznowane z odmianami,
4. herby,
5. figury heraldyczne.

1. Właściwie nie powinien się dochować żaden pierwotyp runiczny w swej pierwotnej czystości. Nie ulega bowiem wątpliwości, że skoro się dynastowie wraz z księciem zgodzili na przyjęcie chrześcijaństwa, to niewątpliwie wszystkie znaki bez wyjątku uległy uświęceniu. Jeśli mimo to dochowały się doskonałe pierwotypy runiczne na niektórych pieczęciach († Degno, † Przybygniew) to stało się to już po uświęceniu drogą odmiany, dzięki zatarło się i znaczenie run i uświęcenie, i tylko przypadkowo powrócono do pierwotypu.

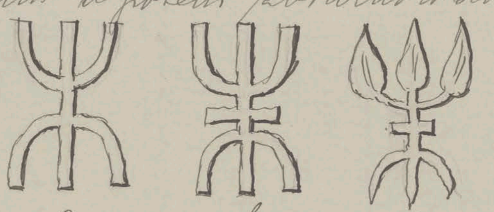
2. Nie wiemy, jak współcześnie nazwano ten akt dołączenia krzyża do znaku runicznego, aby go z pogańskiego na chrześcijański przemienić.

Lecz gdy w mowie naszej po dziśdzień utrzymało się wyrażenie: zwyczajem uświęcony, co znowu pochodzi od wyrazu pierwotnego „zwyczaj uświęcony" przeto nie pomylimy się, jeśli przyjmiemy, że owa przemiana typu runicznego pogańskiego na chrześcijański zwała się uświęceniem. Jestem zdania, że to uświęcenie wtedy nastąpiło.

3. Zbłaznowanie było przemienienie znaku runicznego czyli sprowadzenie jego kształtu do kształtu przedmiotów znanych, kształtem podobnych, jak pierścienia runicznego na koło młyńskie lub słońce, półpierścienia na półksiężyc lub podkowę itd. Sztuka błaznowania stanowiąca rdzeń heroldyi zachodnio-europejskiej gdy przybyła do Polski nazwana została z francuska błaznowaniem, herold błaznem. Lekceważące znaczenie, jakie po dziśdzień te wyrazy zatrzymały, świadczy dowodnie z jakiem lekceważeniem

zapatrywano się na formy obyczawy heroldyi
zachodniej i na jej formalizm stano-
wiący główną jej cechę.
Gdy w heroldyi zachodniej kładziono
główną wagę, aby mógł herb opowie-
dzieć i jego barwę, a jako główną
prerogatywę udział w bitwie żadło-
bliwej, w turniejach, to znak rycer-
stwa polskiego obejmował całą peł-
nię praw dotyczących i był znamie-
niem wojny prawdziwej. Ztąd też
uważanie dla sztuki blazonowania,
i dla tego heroldyja europejska bar-
dzo małe zapuściła korzenie.

4. i 5. herby i figury heraldyczne.
Przykład postępu w jaki sposób
pierwotna runa uległa uwięźce-
niu a potem zblazonowaniu:



Herb Go-
dziemba
najpro-
prawniejszy

a   b   c

a. pierwotyp runiczny herbu Godziemba.
b. pierwotyp uwięźcony.
c. pierwotyp zblazonowany.

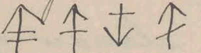
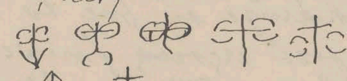
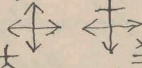
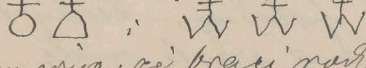
§. Do dalszych badań jaki mate-
ryjał?

Herby. ~~Tak podzas~~ Genealogije bowiem nigdzie dokładnie przeprowadzić się nie dadzą. Nigdzie nie napotykamy na stanowczy dowód, że ta rodzina pie-częstująca się tym herbem, pochodzi z tego szczepu i z tem a temi rodzina-mi do tego szczepu razem należy. Ro-bi się tylko przypuszczenia na pewnych składowych prawdopodobieństwa oparte. Jakkolwiek i tej drogi ~~nie~~ nie się da ~~ściśle~~ korzystać bezpiecznie, przecież dotyczymy się tylko na takowej ogra-niczyli, nie do znanych dzielności [?] rezultatów.

Pozostaje więc tylko obfity mate-ryjał w herbach.

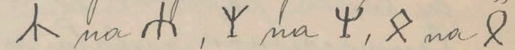
Rozpatrzenie onegoż zewnętrzne
1) Runy i runy nieherbowe. — 2) Herby
3) figury heraldyczne.

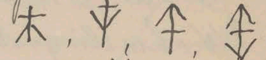
Pokazuje się że to stanowią runy, jest uważane [?] pierwsza, nadają-cą piętno całej heraldyce średnio-wiecznej polskiej, — herby stanowią stosunkowo częstą małą, figury heraldyczne, najpospolitsze na zachodzie, wszystkie bez znaczenia

Zajmiemy się więc najprzód runi-
cznemi znakami. Widzimy że przy-
szłi od jednej runy pochodzące są
sobie podobne, od siebie pewnemi
znakami i odmianami odróżnione.
Czy to podobieństwo ~~ogólnie~~ po-
chodzenie od jednej runy ~~a jednej~~ a
względnie odróżnianie się odmianami
od siebie, może mieć jakąś war-
tość do ocenienia pochodzenia
szlachty, czy mianowicie z podobień-
stwa znaków można wnosić na
pokrewieństwo rodów, czy wspólne
pochodzenie herbów kilku od jednej
runy, może być dowodem pocho-
dzenia kilku rodów herbowych
od wspólnego rodu szczepowego.
W tym kierunku następujące
przykłady:
z Polski: Dołęga: Lis Wierzbińskich
 , Lisy Litewskie Sienio-
wszów 
z Pomorza 
z Rusi  i t.d.
Widzimy więc, że bracia rodzeni odmie-
nne mają herby. Wobec tego wszystkie
odmiany do jednego szczepu odnieść
należy. –

§. Analiza znaków runicznych uherbiowych.

Znaki runiczne zrazu jako znaki wojskowe (signa militaria) później jako herby używane uległy kilkakrotnym przeistoczeniom:

1. pierwsze przeistoczenie jest jeszcze czysto runiczne i pochodzi przeważnie z epoki naszej pogańskiej, to jest przemienienie kształtu znamion runicznych prostych na tukowate: 

2. drugie przeistoczenie nastąpiło w chwili przyjęcia chrześciaństwa, kiedy każda runa opatrzona została krzyżem n.p. . Zowiemy to uświęceniem run.

3. trzecie przeistoczenie nastąpiło w chwili zjawienia się herbów zachodnich i wynikłej stąd dążności do kształcenia nierozumiałych już zupełnie znaków runicznych, do formy przedmiotów, dających się blazonować (opisać, opowiedzieć, wysłowić). Zowiemy to uherbieniem znaków runicznych.

4. W tę samą mniej więcej epokę przypada dalsze przeistoczenie, spowodowane przeniesieniem znaków wojskowych z oszczepu na chorągiew. W do jakim szło kierunku to przeistoczenie, działając tak na laskę runiczną, jako też na znamiona. Jak wiadomo u niektórych run znamiona znajdują się dopiero we środku laski lub w górnej jej części. Taka runa przymocowana była do oszczepu w ten sposób, iż dolna jej laska przyłożona do wierzchu oszczepu przymocowaną została w ten sposób iż właściwie gubiła się dolna część laski, schodząc się z oszczepem, a tylko część górna widoczną była nad oszczepem. W chwili gdy kiedy wszedł zwyczaj chorągwi u rycerstwa i zaczęto przenosić ~~runy~~ znaki z drzewców na chorągwie, nie istniała już całkiem znajomość run, i nie wiedziano, że ta dolna część laski, ~~służąca~~ używana do przymocowania do drzewca, jest integralną częścią znaku, lecz mniemano, iż to tylko właśnie służy do przymocowania, i opuszczano tę część przenosząc znak na chorągiew, jako

niepotrzebny dodatek. W ten sposób
straciła runa Piastów  dolną część
swej laski w Szelidze , Jastrzembcu
, Nowinie , Leliwie , chociaż
w Trzasce  i Drzewicy  ta dolna
część laski wyraźnie się dochowała;
dochowała się zaś dla tego, ponieważ
umocniony na niej krzyż i gwiazda
uchroniły ją od zatracenia, wskazując
iż jest integralną częścią znaku.
Inne przeistoczenie dokonało się ~~[illegible]~~
przez rozluźnienie części składowych
znaku. Dopóki znak umocowany
był na drzewcu, części składowe zna-
ku musiały być z sobą ściśle połą-
czone, gdyż inaczej nie utrzymały-
by się na drzewcu, słowem musiały
stanowić jednolitą całość. Na cho-
rągwi nie istniała ta potrzeba, bo
znak mógł być dowolnie na ma-
teryi ~~wymalowany~~ chorągiewnej
wymalowany, lub z innej materyi
wycięty i naszyty. Wskutek tego
krzyż w Jastrzębcu nie potrzebował
się opierać na podkowie, w Szelidze
na półksiężycu, a w Leliwie gwiazdka
mogły te znaki już sobie swobodnie
wisieć w powietrzu nad podkową.

lub księżycem, bo je trzymała materya chorągiewna. Na drzewcu to się stać nie mogło, i dla tego te przeistoczenia już koniecznie odnieść należy do epoki, kiedy znaki ~~z drzewca~~ schodzić zaczęły z drzewca i hełmu na szczyt i na chorągiew.

5. Największym jednak przeistoczeniom uległy znaki w skutek uherbienia. Konieczność opisania herbu przy blazonowaniu pociągała za sobą konieczność nadania znakom runicznym takich kształtów, aby przedstawiały przedmioty znane powszechnie, dające się nazwać i opisać. Więc niezrozumiała laska runicza opatrzona krzyżem, przemieniła się w krzyż lub miecz (lub oszczep), krzyż zaś zwykły czteroramienny przemieniał się w sześcioramienny ✠, ✳ a ten znowu z łatwością w sześciopromienną gwiazdę ✱; więc niezrozumiałe znamiona runiczne półłuczne przemieniały się w półpierścienie , w półksiężyce , w podkowy , w ucha kotelne  a nawet w łuki  i w wąsy , ‡ wreszcie koliste znamię ru-

‡ w róg jak u Sielawy , w trąbę jak u Suchych[illegible] . ‡

nieraz przechodziło w pierścień cały lub nadwerężony ◯, w koło po wozowe, jak u Ostoryi ⊛, w kamień młyński jak u Szaprzycy ⓘ, w słońce jak u Marcinkowskiego ☼, w pełnię księżycową, jak u Mścinia, Okunia, a nawet w serce ♡ jak u przyjaciela.

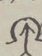
Nawet całe runy, gdzie się to dało, przemieniały się w odrębne przedmioty. Runa Tyr o podwójnem znamieniu przeszła stanowczo w strzałę, każ runa o jednem znamieniu, runa laugr przemieniła się to to w styl strzały, strzywaną, to w pastorał a nawet rzekę, lub rogi.[F]

[F] lub drzewce palasze, lub chorągiewki: ↑ 1 7 9 ⊥ ƿ

6. Teraz o jednem przeistoczeniu mówić tu wypada. Gdy znak ojcowski przechodził na najstarszego syna, młodsi synowie jeśli chcieli znaku osobnego używać, musieli znak ojcowski odmienić, aby się różnić od znaku seniora. Ta konieczność odmiany wprowadziła nowe przeistoczenia, które znaku dotyczyły tylko części konstrukcyjnej herbu, n.p. przez przewrócenie herbu, dodanie drugiego krzyża, zrobienie z krzyża półkrzyża, dwa krzyże, półtora krzyża i t.d. lub opuszczenie krzyża lub wreszcie ~~nalo~~ prze-

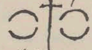
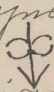
krzyżowania strzałki od run tyr i laugr. Wnet atoli te odmiany nie starczyły i potrzeba okazała się dodatków, które z konstrukcyi runy nie wynikały wcale. Takiemi dodatkami są najpierw kułki o, potem gwiazdki * a czasem półksiężyce ◡. Te dodatki czasem w ten sposób zostają połączone z pierwotnym herbem, iż zdaje się, jakoby stanowiły już pierwotnie część konstrukcyjną herbu i z takowej wyszły.

Z biegiem czasu modelowały się herby w bardzo różny sposób, a szybko zatracała się tradycyja wspólnego pochodzenia. Heraldycy zaczęli popełniać myłki, które się bardzo przyjmowały. Początek sięga czasów Długosza. Gdy Długosz przeoczył zupełnie tak liczną w Małopolsce w XV wieku Turzynę, składając tylko wyjątkowego Prusa, zniknęli Turzynici zupełnie z widowni, i żaden herbarz o nich nie wspomina, Turzynici przekształcili się na Prusów. Gdy Paprocki źle odczytał rękopis Długosza i za-

miał Czawia położył Żcawia, wnet inni heroldycy powtarzali za nim Żcawię, która nigdy nie istniała, opuszczając tak znakomicie reprezentowaną w liber beneficiorum Czawię czyli Czewiję. Podobnie rzecz się ma z Ostoją i Przeginyją. Liczne zapiski sądowe i herby z XV wieku dowodzą, że między Ostoją a Przeginyją ta zachodzi różnica, iż Ostoja ma pomiędzy księżycami krzyż, zaś Przeginyja miecz. Wiedział o tem i Paprocki, lecz dziwnym przypadkiem podał w rysunku Ostoji także miecz zamiast krzyża między księżycami, jak u Przeginii. I cóż się stało, błąd ten, acz wedle opisu łatwy do poprawienia, przeszedł do wszystkich późniejszych herbarzów i tak się utrwalił, że dziś wszyscy Ostojici używają zgodnie herbu Przeginii w mniemaniu, że to Ostoja. W podobny sposób dano niektórym odmianom herbowym zupełnie fałszywe nazwy: tak n.p. herb Dziedzielów zowią Saxem, choć jest to właściwie odmiana bardzo wyraźna Kościeszy, herby Wieżkowiczów   (Nieroszyńskich)  (Nieczajów) zowią Po-

bogami, gdy one są tylko odmianami Ogończyka i takich wiele.

Błędy te heraldyczne łatwo jednak skorygować, skoro wiemy skąd te herby pochodzą, gdyż wystarczy rozebrać częstsze składowe herbu i odnieść je do run właściwych. Trudniej jednak poradzić sobie tam, gdzie przez uherbienie i postępującą modulacyję zatraciły się zupełnie znamiona pierwotypu runicznego. Weźmy n.p. herb Owadę, jeśli to wieża nakryta koroną. Najbystrzejsze oko ~~oko~~ nie odkryłoby tutaj runy; a jednak zapiski sądowe z XV wieku wskazują, że ten herb przedstawia literę M z koroną, a kilka drzeworytów z XVI wieku dostarcza nam skazówek, w jaki sposób ta litera M przedzierzgnęła się w basztę. Że zaś litera M znana także z herbu Ulina jest tylko odmianą znaku runicznego gryfitów małopolskich ⊥, więc pokazuje się, że runa   może się nawet w basztę przedzierzgnąć. Wobec tego przy analizie herbów, aby z nich pierwotyp runiczny wydobyć, starać się potrzeba koniecznie, aby jak najstarsze ~~wer~~ rysunki herbów czy to z pomników czy pieczęci uzyskać.

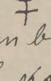
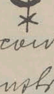
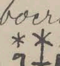
Czasem zatracają się tylko pewne części konstrukcyjne znaku runicznego, przez co jednak można herb odnieść do zupełnie innej runy i popełnić błąd zasadniczy. Tak n.p. herb Druckich przedstawia się jako miecz, po bokach którego po dwa księżyce rogami ku sobie zwrócone: , możnaby na różne wpadać kombinacyje, skończyłoby się jednak, że to albo odmiana Cholewy lub Przegini albo Ostoja. Tymczasem jest to odmiana Lisa. Z dwóch kniaziów Siemionowiczów (1431) kniaź Iwan używa Lisa przewróconego strzałą, zaś boczne ramiona ~~przem~~ podwójnego kryża przemienione w półłucza , kniaź Wasyl dla odmiany przewrócił i wygiął także ostrza strzały w dwa półłucza . W ten sposób znamiona tyra zatracone zostały, półłucze sformowane z tych znamion stworzyło krzyż i tak powstał herb Drucki. Bez owych dwóch pieczęci nigdyby na ten domysł natrafić nie podobna.

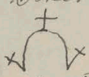
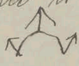
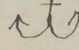
W analizie herbów, aby z nich wydobyć pierwotyp runiczny, trzeba przede wszystkiem zbadać co jest konstrukcyją herbu a co przydatkiem i przede wszystkiem przydatki od konstrukcyi

oddzielić. Wśród konstrukcyj zaś roz-
różniamy następujące części:

1) laskę runiczną,
2) znamiona runiczne,
3) krzyż uświęcający runę, a nadto
4) przy runach złożonych wymaga-
jących osobnego związania, też
związanie.

Te części konstrukcyjne mogą być zachowane bądź w swej pierwotnej czystości, bądź też przemienione w różne przedmioty w skutek uherbienia.

W tem rozróżnieniu, co jest częścią konstrukcyjną a co dodatkiem nieraz wielka zachodzi trudność, gwiazda bowiem, krzyż i półksiężyc mogą być tak dobrze częścią konstrukcyjną jak i przydatkiem, tak n.p. gwiazda w Leliwie, dwie gwiazdy w Drzewicy są częściami konstrukcyjnemi, obie te gwiazdy powstały z konstrukcyjnych krzyży, pierwsza z krzyża w Szelidze  , druga z krzyżów w Trzasce  , ale z trzech gwiazd w Jastrzembców Turłajów  tylko środkowa jest konstrukcyjną a boczne dodatkami, pochodzi typ ten bowiem .

Znamiona łyrów i łangra otrzymują nie-
kiedy dodatki bardzo charakterystyczne
mianowicie osobne strzałki lub krzyżyki.
Tak n.p. u Brzozy Bożyńskich wszystkie
cztery znamiona strzałkowe zostały prze-
krzyżowane stanowiąc w ten sposób
cztery krzyżyki , to samo u Dąbrowy
 a u Koziełta strzałki  Takie
strzałki do runy W robią kotwicę 

§. Zasady badania.

§. Znaki są dowolnie brane przez ~~dynsto~~ dynastów i nie pochodzą z nadania książęcego. Uprawnienie dynastów bowiem do dowództwa wojennego nie wypływa z nadania monarszego, lecz z dynastycznego urodzenia. Młodszy brat księcia był z mocy urodzenia swego i pierwotnego przeznaczenia książąt jako wojewodów dowódcą wojskowym czyli wojewodą, sam sobie więc ustanawiał swój znak wojenny.

Rozumiem więc, że za czasów piastowskich nawet wyjątkowe podniesienie do stanu rycerskiego nie było połączone z nadaniem godła, lecz rycerz kreowany brał sobie sam godło czyli runę.

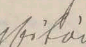
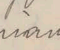
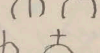
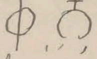
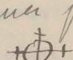
Nadanie herbów nieznane w epoce piastowskiej, jest prawdopodobnie wprowadzone do Polski przez Ludwika. Węgierskie podniesienie do wyższego stanu w XIII wieku obywa się bez herbu.

§. Znaki są dziedziczne: dowodzi znak Klemensa syna Marka, Mikołaja syna Mścigniewa identyczne z ojczystemi. Więc będziemy wniosko-

wać, że identyczność herbu jest ~~wtedy~~ w zasadzie dowodem tożsamości rodu, lecz nie odwrotnie. Pewniem, gdy ~~młodszym bra-~~ senior dziedziczył znak ojcowski a młodszym braciom służyło prawo przybrania sobie osobnych znaków wojennych, przybierali więc sobie znaki odmienne, tak, że dwóch rodzonych braci odmiennemi pieczętować się mogli herbami, więc różność herbów nie dowodzi różności pochodzenia rodowego.

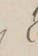
Przybranie sobie obcego znaku nie da się pomyśleć ze względu porządku wojskowego, chyba że ktoś umyślnie poddaje się pod komendę cudzą. Może w ten sposób Wieloglowski Węgier stał się Starym Koniem.

§. ~~Dopuszcza się~~ Osobne herby. Jeżeli znajomość run istniała, oddzielenie się rodu znamionowało się przyjęciem osobnej runy pojedynczej lub może złożonej. W pierwszym wypadku ginie wszelka ~~ślad i~~ możność dochodzenia wspólności rodu za śladem runy. Tak n. p. Lisowie odłączyli się od Gryfitów. Jeśli runa była złożona

można poznać i odróżnić runę szczepowego rodu jak u Korcieszy od Gryfitów , u Kopasiny od Szreniawy . Jeśli odzielenie nastąpiło, kiedy runy już nie były znane (n.p. w. XII) w takim razie runa szczepowa ulegała odmianie n.p.  Odrowąż od Gryfitów, lub  Ogniwo od Lubomlitów. Tu dojście pochodzenia najtrudniejsze, jeśli się ma przed sobą najstarsze typy odmian. Tak skoro przyszły herby, porosłaje częściowo dawny zwyczaj odmieniania runy, ale wchodzi nowy, zamiast odmieniania runy, brania osobnego herbu lub przemiany runy na herb i tu dochodzenie jest nieraz niemożebne, jeśli się nie ma par przyrodnych, jak ze znaku  herb Rawicz lub z Uliny Awdańce w ostatniej formie.

Trzy więc odróżnić należy epoki zmiany znaków wojennych:

1. kiedy istniała znajomość run
2. kiedy nie znano już znaczenia run, ale i nie znano herbów
3. kiedy się herby pojawiły.

Pierwsza para sądzę skończyła się w XII wieku. Już Odrowąż, który powstał najpóźniej na początku XII w. należy co do jednej formy  do drugiej pary, co do drugiej formy  do pierwszej pary, bo ma runę złożoną.

Druga para to wiek XII częściowo nawet XIII.

Trzecia para mniej więcej od drugiej połowy wieku XIII.

NB Zbadać czyim był synem Michał kasztelan krak. i w jakim stosunku zostaje znak jego  do znaku Gryfitów ?

Tak pogodzić znak  Łęckiego ze znakiem Mścisza i Mikołaja i stwierdzić że tylko senior znak dziedziczy?

§. Dobrym poszlakiem wspólności pochodzenia są imiona. Mają rody niektóre swoje własne imiona, jak Dziewierz u Nagodziców, Sieciech u Toporów, Warsz i Męcina u Rawiczów, Prandota u Odrowążów, Świętopełk u Lisów, Świętosław, Włodzimierz u Łabędziów i t.d. Takie szczególne nazwiska czasem nawet

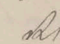
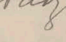
w bardzo późnej epoce dowodem wspól-
ności pochodzenia.

§. Wreszcie rozsiedlenie topografi-
czne.

Te trzy wskazówki: kształt herbu, imię rodowe i topografja rozsie-
dlenia ~~wskazują~~ mogą doprowa-
dzić do prawdopodobnego oznacze-
nia wspólności pochodzenia.

§. Różna forma kładzenia znaków.

Czy można przypuścić że ~~herb~~ przed-
mioty herbowe dowolnie kładziono w prawo, w lewo, odwrotnie i przewrotnie? Tak jest.

Już runy dozwalają trojakiego pisania: wprost, przewrotnie i odwrotnie, a więc i znaki kłaść można w tych trzech formach bez zmieniania ich znaczenia. Mamy dowody na lisie, który się kładzie wprost lub przewrotnie: , na toporze, który się kładzie wprost lub odwrotnie .

Przewrotnie — rozumiem położenie z góry na dół,

odwrotnie — położenie od prawej ręki do lewej.

Jest to dla tego niezmiernie ważne,
gdyż tylko w ten sposób możemy
Nowinę [illegible] wyprowadzić od runy Gry-
fitów, która inaczej się pisze [illegible] –
inaczej musielibyśmy ją wyprowadzić
od runy piastowskiej Ψ.

§. Statut wiślicki stanowi, że syn vi-
vente patre tylko ojcowskiej pieczęci
używać może. Jest to prastary zaby-
tek, że syn za życia ojca nie ma
prawa do osobnego dowództwa, jeno
pod chorągwią ojca stać musi.

Ta reguła ma wyjątki:

1) Syn który uzyskał godność urzędową,
eo ipso może używać własnej pieczę-
ci i ma własne dowództwo. Wszakże
ponieważ nie istniały urzędowe pieczę-
cie jako takie, lecz każdy urzędnik
akta urzędowe swą osobistą pieczęcią
opatrywał, więc oczywiście musiał
mieć prawo nawet vivente patre
używać swej własnej pieczęci i dowódz-
twa, gdyż z pewnemi urzędami było to
dowództwo ściśle połączone.

2) syn wydzielony; jeśli ojciec mu
wydzielił osobno majątek, gdyż w ten czas

miał prawo transakcji owdum na-
jstdzieu, miał więc i prawo używania
pieczęci.

§. Tak rozumieć pieczęć dwustronną
Degnona † †?

Najstarszy syn brał godło rodowe
ojczyste, ale jeśli umarł bezpotom-
nie lub jego ród wygasł, jestem zda-
nia, że młodszej linii służyło nie-
wątpliwie prawo powrócenia do
godła ojczystego. Znak Degnona
jest pierwot znaków Gryfitów, lecz
oczywiście nie jest to pierwot.

Pierwot bowiem uległ urozmaiceniu
i zmienieniu się na † i ten znak
był następnie pierwotem, i zatrzymała
go linija krakowska jako linija senjora
dopiero młodsza linija Degnona zrobi-
ła sobie odmianę bez przewiercia
† i to był pochód dla linji mazo-
wieckiej, ~~gdy~~ w której linija młod-
sza zrobiła sobie odmianę †. Gdy
jednak senior ze znakiem † bez-
potomnie zgasł, linija młodsza ze
znakiem † powróciła do swego mazo-
wieckiego pierwotu †. Comes Degno

członek młodszej linii miał więc
pierwotnie swój znak ♁, potem po-
wróciwszy i stanowiwszy już starszą
linię po wygaśnięciu starszej, przyjął
następnie znak starszej ♁.

Linija młodsza bowiem po wyga-
śnięciu starszej, stawała się starszą.

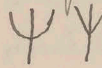
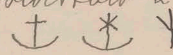
Charakterystycznem jest w tej mie-
rze, że tylko linija sługnka przestała,
jako po Władysławie II linija starsza
zatrzymała runę prastarą ⱷ.

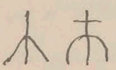
§. Przy licznem rozrodzeniu się szlachty
w XIII i XIV wieku sądzę, że daleko
więcej było herbów i zawołań.
Część tych herbów i zawołań przez
wymarcie rodzin, którym służyły,
zginęła bezpowrotnie. Sądzę jednak,
że rodziny niektóre, które zubożały
i niebyły w możności utrzymać
własnej chorągwi czyli własnego
znaku powracały lub przyłączały
się do rodów wspólnego pochodzenia
linij starszych lub młodszych
~~w~~ biorąc ich herb. Taką konso-
lidacyję mniemam, że zwłaszcza
w XIV i XV wieku istniała, i temu
przypisuję, że do jednego herbu

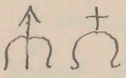
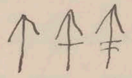
Powrót do gniazda.

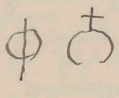
jest silnie zawołań. Tak przypuszczam że zubożali Strzegomici i ~~Oczewojowie~~ wrócili do Kościeszów. Herby ich zaginęły ale proklama została przy herbie Kościesza. Taki powrócony Strzegomita mówił, że jest de clenodio Kościesza ale procl. Strzegomia, tak ~~jak~~ Kajowie wrócili do Radwanów i t. d. i t. d.

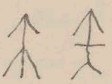
§. Małopolskę reprezentują następujące runy i rody:

1)  Dynastyja Piastów z Leliwami i Szeligami  Nieczują i  Jastrzębcami

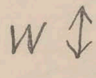
2)  Dynastyja Gryfitów z Uliną, Owadą i t. d.

3)  Odrowąże 4)  Lisy

5)  Lubomlici z Ogniwami, Opolem, Ławszową, Ostoyją, Ośmiorogiem, Taminą, Zadorą, Ratułdem Doręgiem

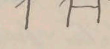
6)  Kościesze z Strzegomiją, Oczewoją, Ostoją, Przeginią

7)  Nagodzice z Toliszami, Koźlerogami i Półkozicami

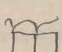
8)  Habdanki z Pogoniami

9)  Starzowie z Zaprzańcami i Okszami i Pałukami

10)  Rawicze z Grzesowami i Chorąbałami ?!

11)  Szreniawa z Drużyną, Kopaszyną, Zgrabami i Krojami

12) N Budziwoje może z Pilawitami

13)  Łabędzie, ale tylko gałęź Radwanitów w krakowskiem, i wszeborów w północnem sandomirskiem.

§ Znaki ruskie.

Nieposzpolitą pomoc w śledzeniu pojedynczych faz przeobrażania się znaków i typów ruskich w herby czyli przedmioty znane, dostarczają nam herby ruskie. Rzecz szczególna, że znaki ruskie choć w stosunkowo późnych dochowały się czasach n. p. XVI i XVII wieku, przecież daleko czystsze daleko bardziej do ruskich pierwzorów zbliżone przedstawiają typy, tak iż raczej by przypuszczać wypadało, iż z tychto typów polskie herby się wywiodły. Przypuszczenie to atoli jest niemożliwe, bo wiadomo że nie szlachta ruska szła do Polski lecz polska na Ruś od XIII a głównie w XIV wieku. A więc jak ten fenomen wytłumaczyć? Oto tak. Pieczęcie szlachty małopolskiej, jakie nam się z XIV wieku dochowały, pochodzą

przeważnie od szlachty bogatej; od magnatów, wypożyczał do skojińków, bo ubogą szlachtę nie stać było nawet na pieczęć. Bogata zaś szlachta chętnie herby swe modelowała na wzory, więc zagranicznego rycerstwa. Tymczasem na Ruś aby się osiedlić szła tylko uboga szlachta, której nie stać było naśladować bogatych w pomysłowaniu herbów, i która dochowała herb w swojej pierwotnej formie, jakgo wprzód otrzymała po przodkach. Zaniosła ten znak na Ruś, a że tam prawie nie dotarła heraldyka zagraniczna, więc znak przez kilka pokoleń w dobrej dochował się czystości.

Znaki ruskie, ich źródło!

Abyśmy mogli ocenić, czy znaki pieczętne szlachty ruskiej, noszące na sobie tak wyraźne piętno runiczne, mają swoje osobne źródło, mianowicie, czy pochodzą od tych Normanów, którzy w wieku IX są założycielami różnych księstw ruskich, lub też zawdzięczają swój początek na Rusi szlachcie polskiej, która w wiekach średnich gromadnie się na Rusi osiedlała, musimy sobie odpowiedzieć poprzód na pytanie, jakiemi drogami runy dotrwać mogły tej epoki, kiedy powstawać zaczynają herby szlacheckie, aby im następnie służyć za temata.

Wiadomo bowiem że herby dziedziczne szlacheckie, zawdzięczają swój początek wyprawom krzyżowym, i nie są dawniejsze jak wiek XI i XII, gdy tymcza-

runy tak u nas, jak na Rusi do dziewiątego [illegible] naszego wieku.

Gdybyśmy bowiem nawet przypuścili, że runy u nas i na Rusi były jako pismo używane aż do zjawienia się herbów, i tak byłaby jeszcze do rozwiązania zagadka, dlaczegobyśmy i Rusini za zjawieniem się herbów nie mieli ich przyjąć w tej formie, jak nam je podawała heroldyja zachodnia, to jest w rzeczywistych znakach herbowych, lecz w miejsce herbów zachodnich podstawiali runy.

Tymczasem jest rzeczą notorycznie wiadomą, że w chwili powstania herbów ani u nas ani na Rusi runy nie były używane w piśmie wcale, u nas łacina, na Rusi ~~[illegible]~~ alfabet słowiański,

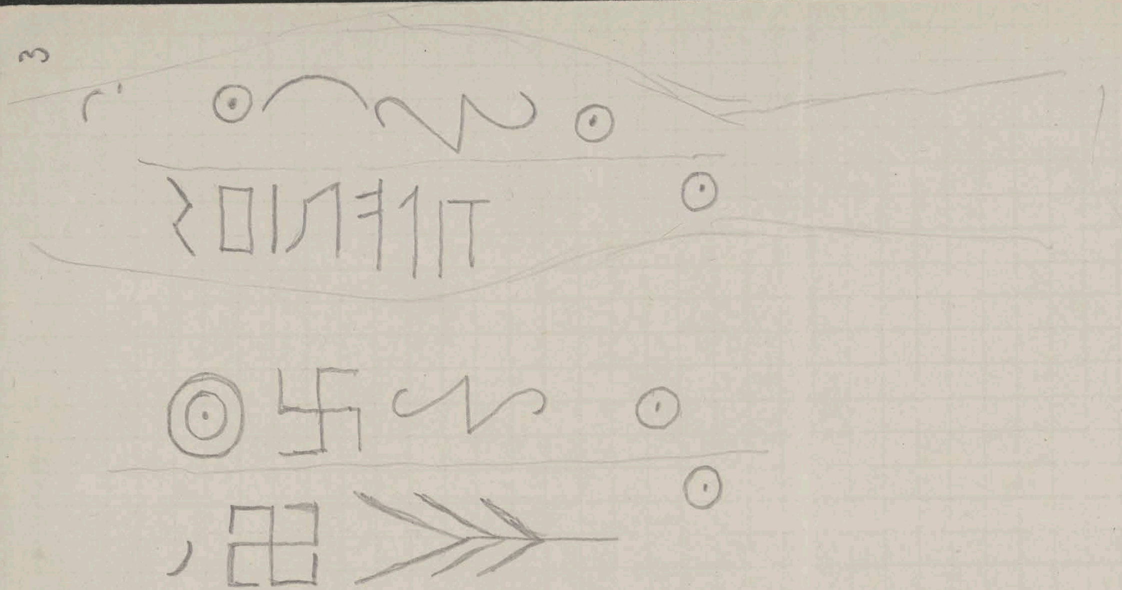
źli być w powszechnym użyciu,
~~W jakiejże~~ Jeżeli więc runy mia-
ły wejść na tarcze herbowe w chwi-
li zjawienia się herbów, i nawet
tychże herbów wcale niedopuścić
jak na Rusi, lub ich wejście na
tarczę herbową znacznie opuścić
jak w Polsce, to zdaje się nie
ulegać wątpliwości, iż runy te
musiały być w użyciu w takim
charakterze i do takich celów,
jakieby pewien związek z prze-
znaczeniem późniejszych herbów
wskazywały. Otóż herby są
dziedziczną oznaką czyli zna-
mieniem pewnych rodów.
Takiemi znamionami mogą
być, albo

a) znamiona dziedziczne
(Haus- und Hofmarken) albo

b) znaki wojskowe (signa
militaria)

<u>Otóż</u> co do pierwszych to na
całym obszarze dawnej Polski i

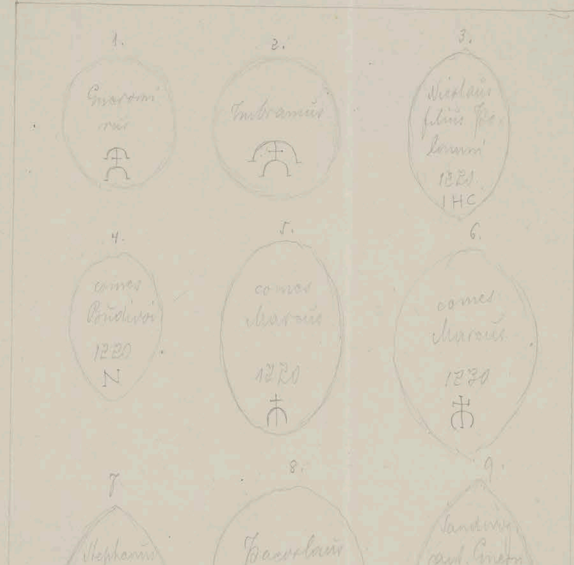
Rusi nie spotykamy się nigdzie
z najmniejszym śladem znamion
dziedzicznych, ta więc ewentualność
jest wykluczona, i pozostają tylko
znaki wojskowe (signa militaria).
Jeśliby zatem znaki runiczne u szlach-
ty ruskiej od czasu normandzkich Ru-
sów aż do chwili pojawienia się her-
bów miały się przechować jako signa
militaria tak jak u Polaków, tedy
musiałby na Rusi istnieć taki sam
ustrój wojenny jak u nas, mianowicie
dziedziczna godność wojewodzińska czyli
dowództwa wojennego, z którejby
wynikało prawo używania znaku
wojskowego. Taki ustrój atoli na
Rusi nie istniał pono wcale i dla
tego twierdzę, że heraldyka ruska
nie ma osobnego źródła w runach
swojego — Rusów lecz w szlachcie pol-
skiej napływowej i dla tego tam wła-
śnie najbardziej zakwitła, gdzie ko-
lonizacya szlachty polskiej istniała
najsilniej. Brak tych run na naj-
starszych pieczęciach, brak u Rusów



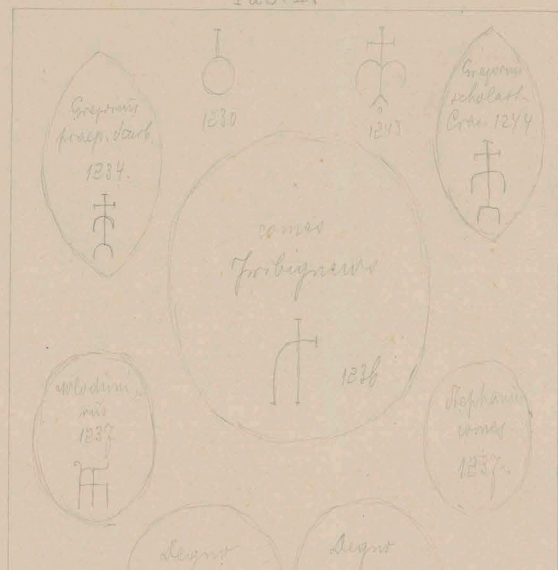
Dr Wimmer
w Stockholmie

1977 akcyj } d. 30 kwietnia 1884.
obec. ~~10~~ ~~11~~ } 12.
wnosi Jonatan Warschauer & Kastory 2.

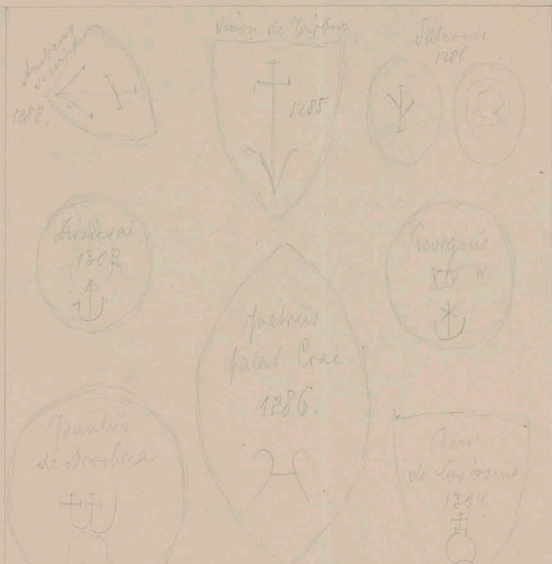
Tab. I.


1.
2.
3.
1221
IHC
4.
comes
1220
N
5.
comes
1220
6.
comes
1230
7
1226
8.
1228.
M
9.
1238
C
10.
1230
11.
comes
1230
12.
comes
1231.
1235

Tab. II.


1234.
1230
1243
Cra. 1244
comes
1236
1237
Stephanus
comes
XIII w.
XIII w.
Clemens
1244
Nicolaus
1257
pal. Crac.
1258

Tab. III.


1285
1286
Georgius
Petrus
palat. Crac.
1286.
1304
1305
de Camon
1319
1330
1306

Gryf. Barnim I pomorsko-szczeciński 1220-1264, całego Pomorza +1278. – Hasselbach Tab. I. N. 1 pieczęć jezdna w tarczy na Gryfa. Na pieczęci tytuł ducis Slavorum. Dok. N. 270.

Gryf. Warcisław III pomorsko-dymiński +1264. – Hasselbach Tab. I. N. 2 pieczęć jezdna, w tarczy Gryf. Na pieczęci tytuł dux Pomeranorum. Dok. N. 310.

Jeleń. Doberzlaus de Criestow miles, filius domini Barnute 1237. 1249. Hasselb. Tab. I. N. 3, syn Barnuty, wnuk po mieczu Jaromara I ruyskiego. Dok. N. 429.

Zaremba ~~Sulima~~. Wisław I ruyski książę. 1209-1249 Hasselbach Tab. K. N. 2. napis w otoku Ruianorum princepis Dok. 176 r. 1229

——— Wisław I ruyski 1209-1249. Hasselbach tab. J N. 3. – Dok. 150 r. 1224.

Gryf. Bogusław II pomorsko-szczeciński +1220. Hasselbach, Tab. G. N. 1. dux Pomeranorum, Dok. N. 99 r. 1214 (mam pieczęć).

Łabędź – Jaromar II rujski 1249–1260
Fabricius Tab. Z ad N. 91.
tytuł prepo Ruianorum.

Zaremba – Wisław II rujski 1260 † 1302
pieczęć dwustronna, na jednej stronie
pieczęć jeździecka trzyma tarczę, w
niej Zaremba – na drugiej w tarczy
herb Gryf, a w obu napis Clipeus
Vizlavi ruyanorum principis
Fabricius Tab. I po str. 130
do dok. N. 488 – Tom. III

Zaremba – Sambor rujski 1302–1304.
w tarczy główniej Zaremba. Na
maleńkiej pieczątce Gryf.
Fabricius Tab. II, Tom. III
ad N. 488.

Jeleń – Jan Krzyszowski Fabricius
Tom III, tab. III do dok. 379.

Meklemburg: a) Meklemburg (Gryf – Głowa turza)

b) Wurzela (Głowa turza)

c) Rostock (Gryf)

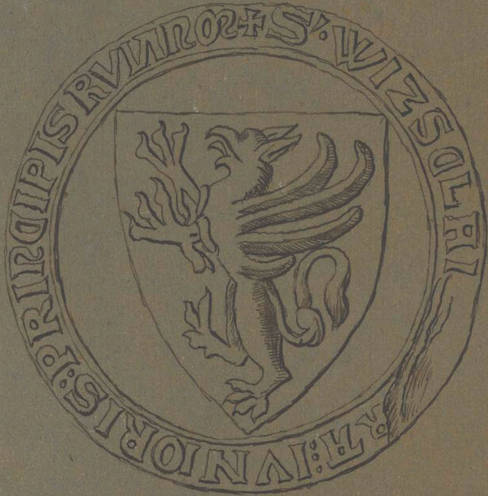
Skwirzyn: (Dwa smoki)

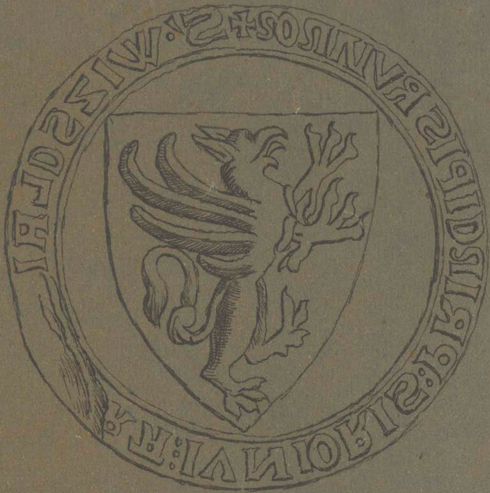
Sławsk: (Orzeł ? – potem Zofia comitissa de Slavia, żona Jana Meklemb. 66. + 1308)

8035

k. 24-37

24



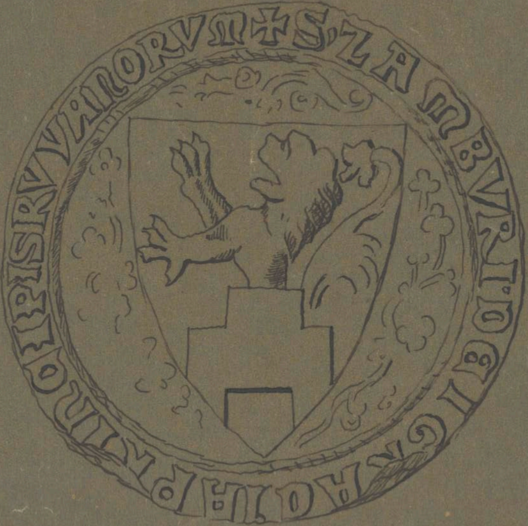


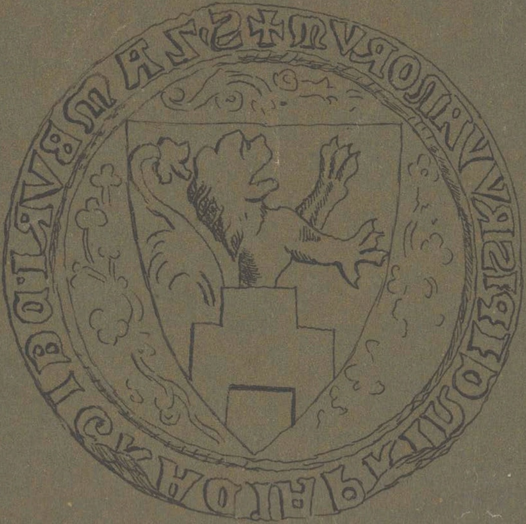




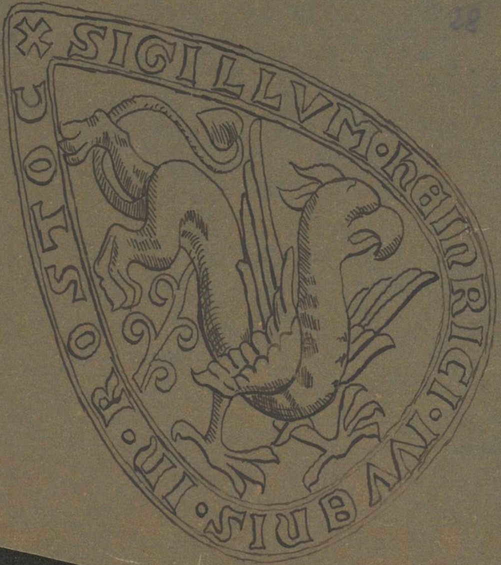

+SIGILLV

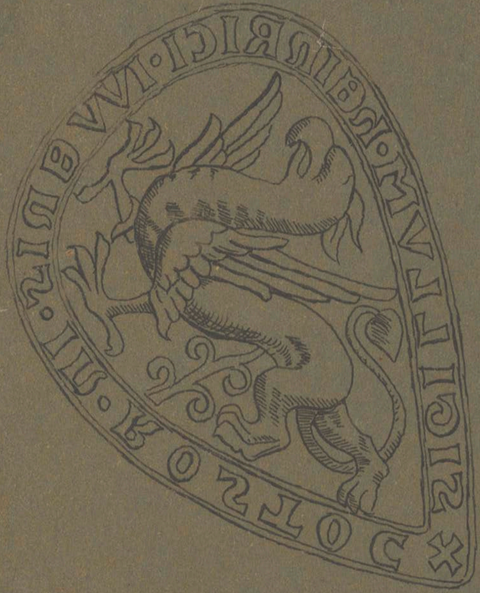




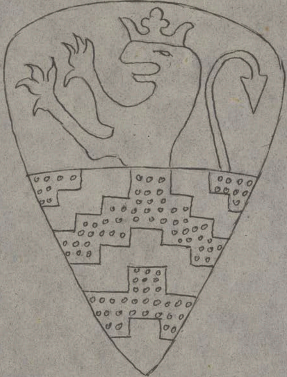


28






IA



1224/150

31



1229/676





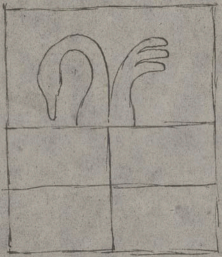
Boranta v. Putbus
1337.

Bagmihl

33

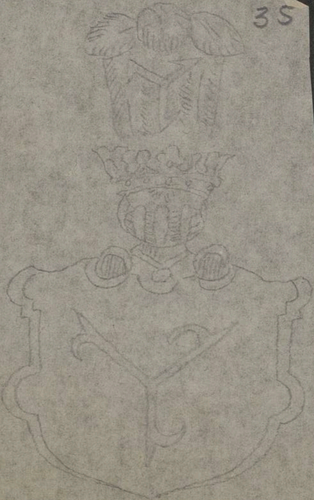




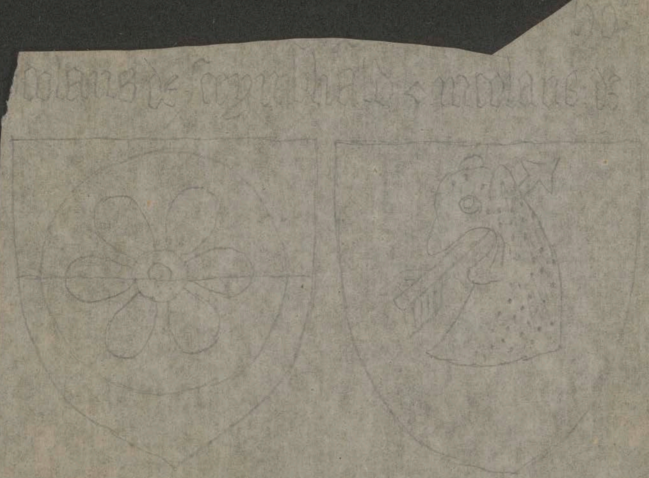




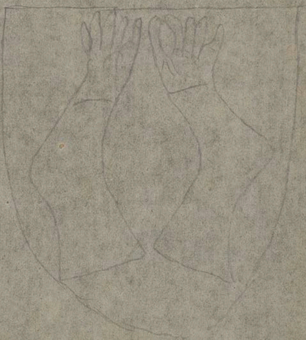
35

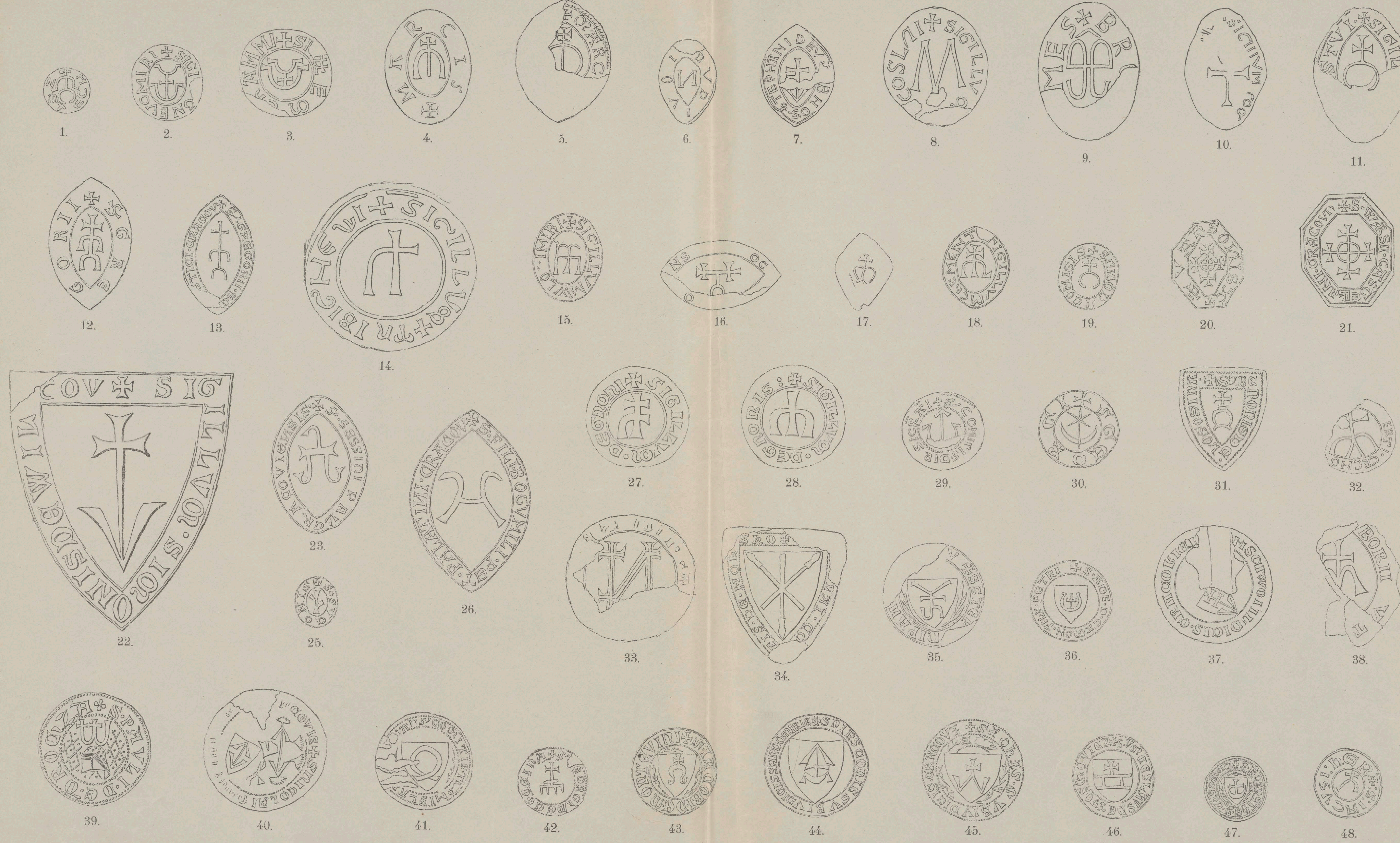


36

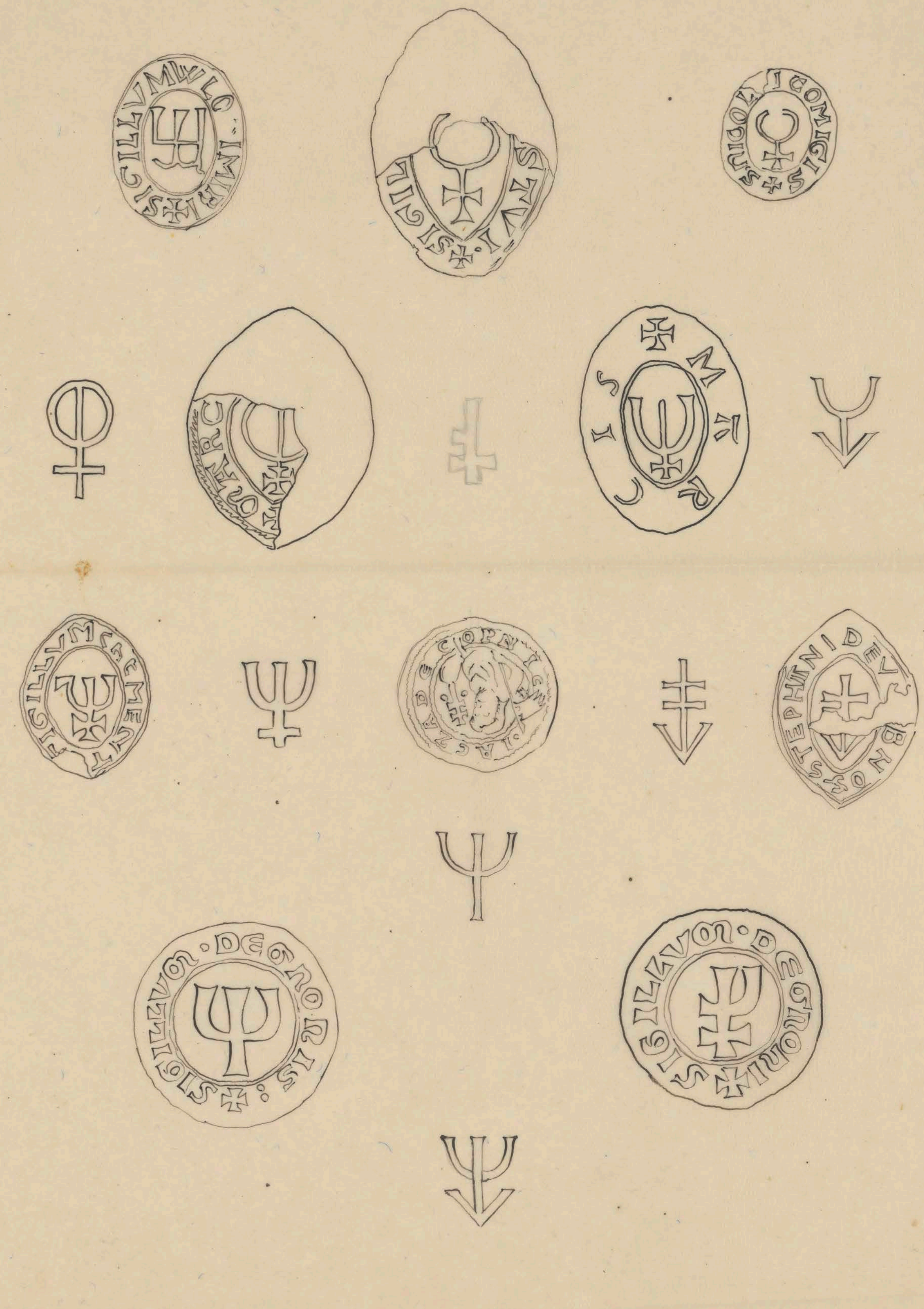


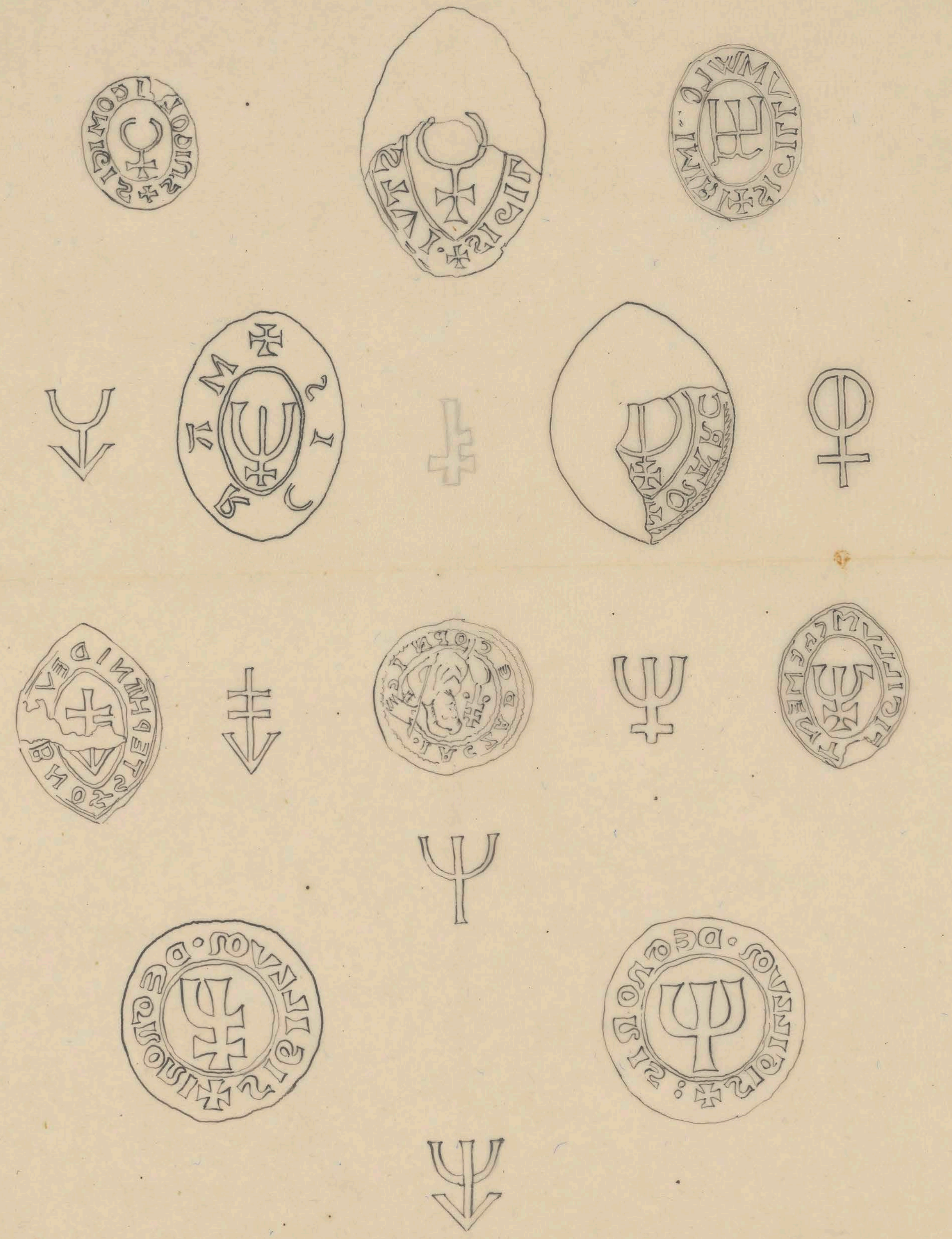
Jeli kos polla 37





338 a


SIGILLVM WLO IMRI
SIGILLVM CLEMENTI
SIGILLVON · DEGNORIS
SIGILLVON · DEGNONIS



Nie to ugrupowanie!



386

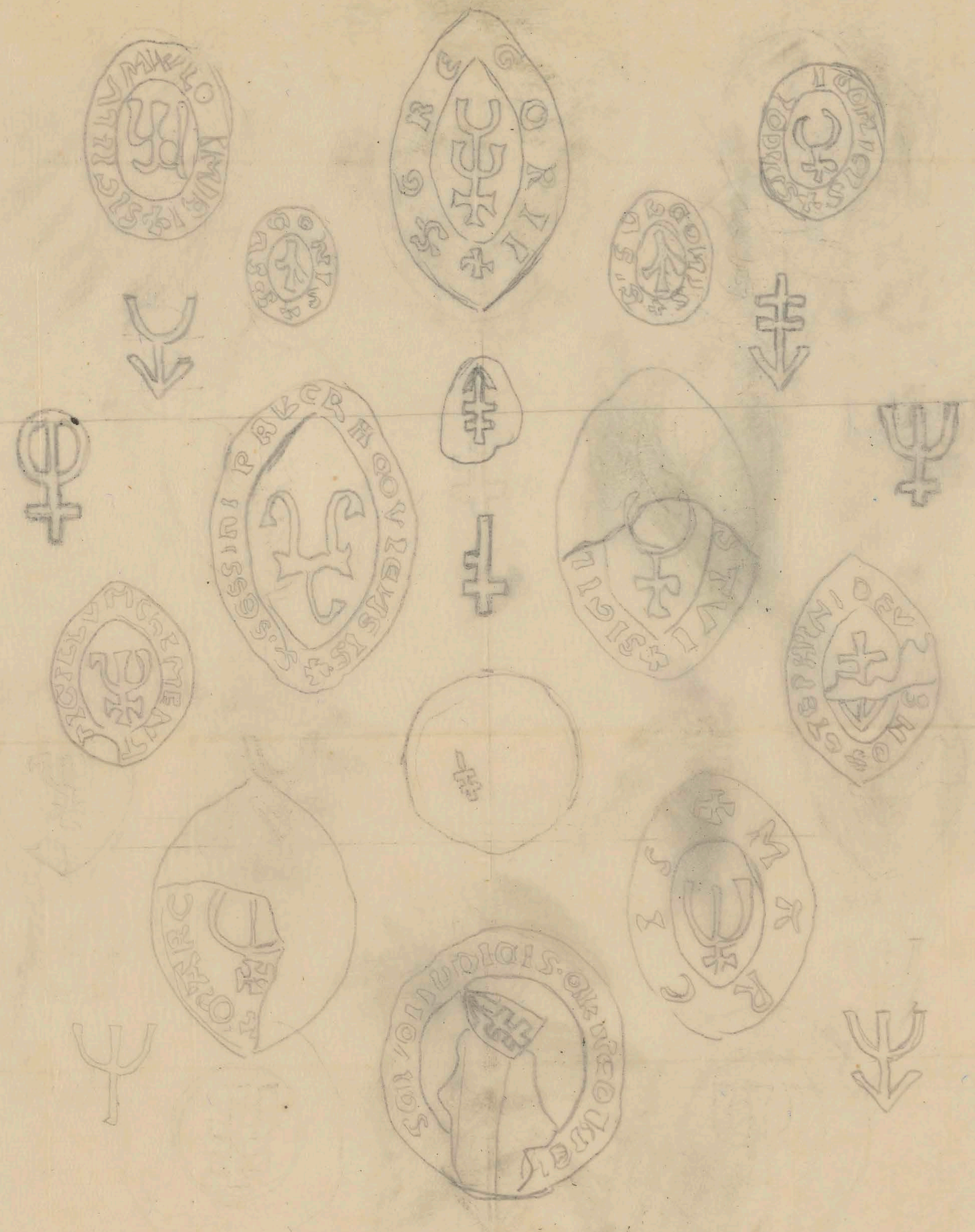
<u>Nie to ugrupowanie!</u>





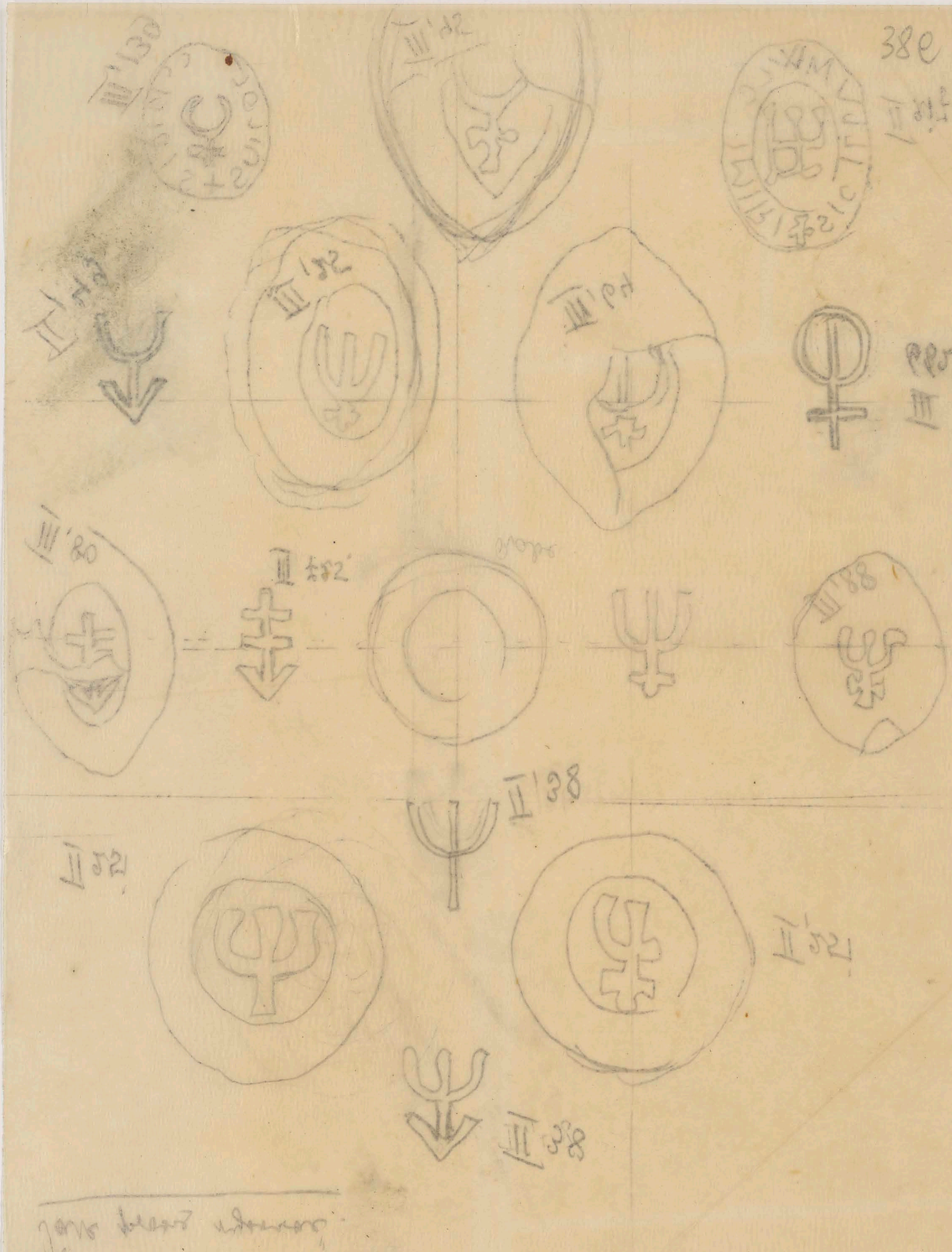


38d

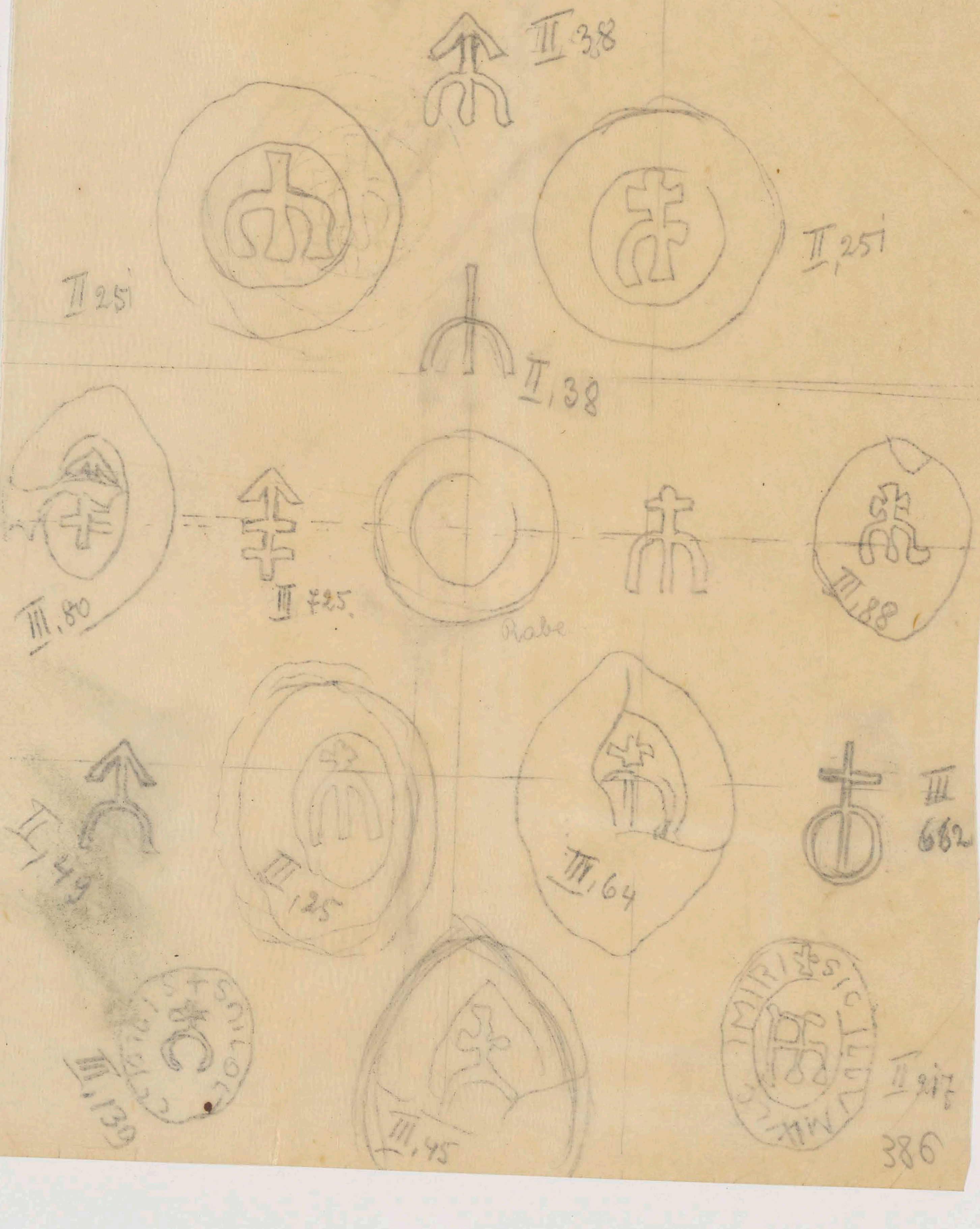




38e

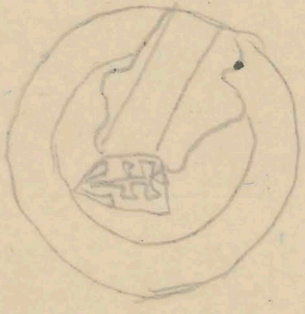


Tak proszę rysować.



38 f



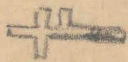


38t

38 g

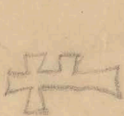


Pieczi
Marka II-go





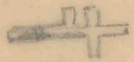


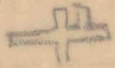


389

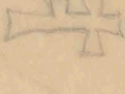
Pieniężi
Mantra II-90

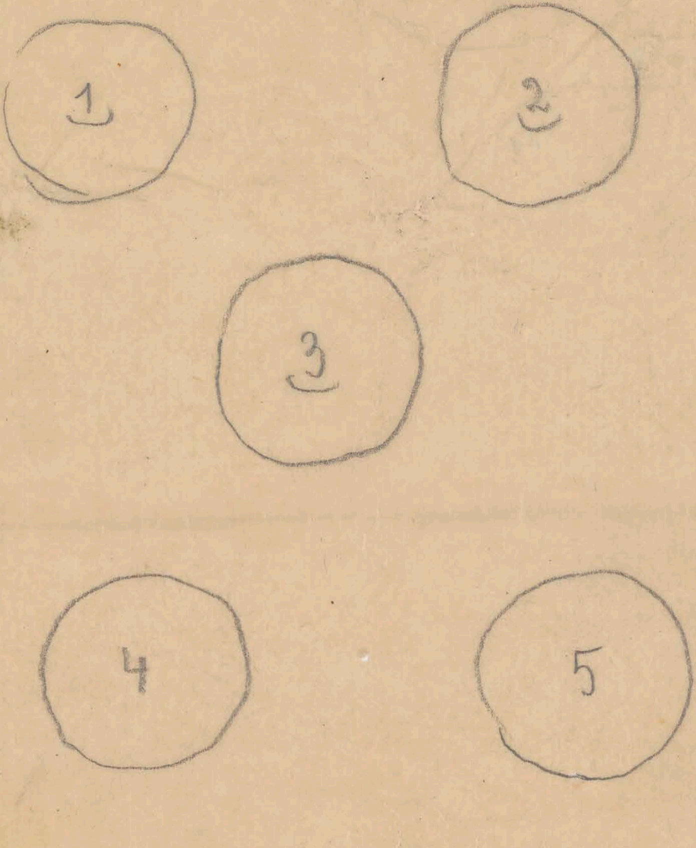




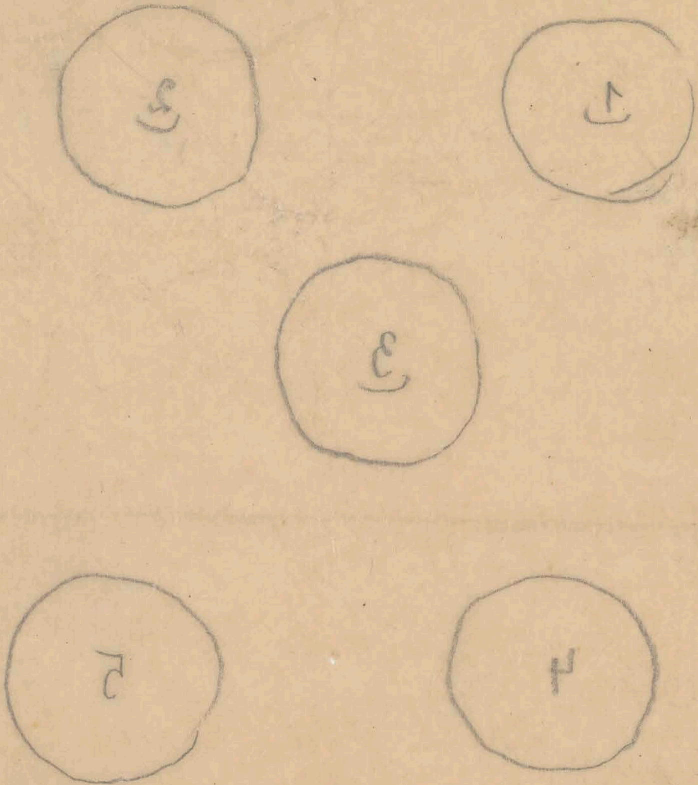






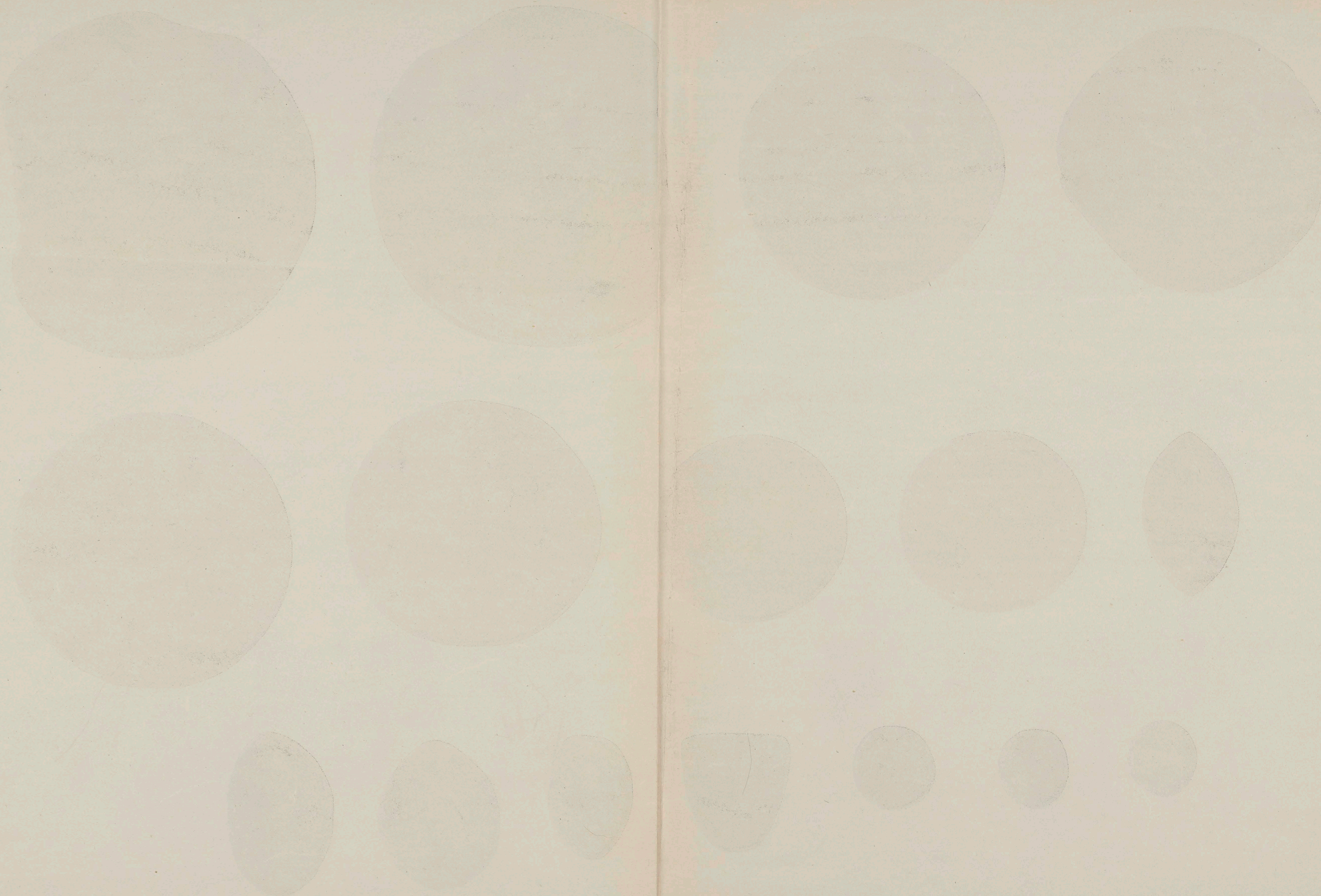

1
2
3
4
5

284











42

TABLICA IV.

